

Czas głowonogów

29 maja 2016

Zmiany klimatyczne powodują, że jedne gatunki przegrywają, inne zaś wygrywają. Zjawisko to zauważono na lądach, a oceany nie są tutaj wyjątkiem. Najnowsze badania dowodzą, że zmiany środowiskowe prowadzą do zwiększenia się liczby głowonogów, gromady, do której należą m.in. ośmiornice i kałamarnice.

Naukowcy zauważyli, że od końca lat 1990. na całym świecie zwiększają się połowy tych zwierząt, jednak właściwa interpretacja tego zjawiska nie jest łatwa. Nie tylko statystyki dotyczące samych połowów mogły być błędne, ale mogły zmienić się inne czynniki, np. czas spędzany na połowach, ceny na rynku, cena paliwa czy pojawienie się nowych technik. Tak więc większe połowy nie oznaczają, że rozrosła się populacja głowonogów.

Zoe Doubleday z University of Adelaide i jej zespół przez wiele miesięcy poszukiwali szczegółowych danych dotyczących połowów w ściśle określonych przedziałach czasu. Gdy już je zdobyli połączyli te dane z 32 dużymi badaniami naukowymi i uzyskali w ten sposób wiarygodne dane dotyczące ostatnich 60 lat. Naukowcy są teraz pewni, że od lat 1950. populacja głowonogów szybko rośnie. Zarówno tych, żyjących dalej od wybrzeży, jak i zwierząt przybrzeżnych.

Uczeni tłumaczą, że głowonogi, podobnie jak gryzonie, bardzo dobrze przystosowują się do zmian środowiskowych, a ma to m.in. związek z faktem, iż przedstawiciele większości gatunków żyją 1-2 lat i umierają gdy rodzi się kolejne pokolenie. To pozwala na szybką reakcję na zmiany środowiskowe. Naukowcy są też przekonani, że do rozrostu liczby głowonogów przyczynili się ludzie, gdyż naturalne cykle oceaniczne trwają krócej niż 60 lat, zatem populacja tych zwierząt nie powinna w naturalny sposób przeżywać ciągłego rozkwitu od tak długiego czasu. Jedną z ludzkich aktywności wspomagających głowonogi może być

rybołówstwo. Wyłapując ryby, które żywią się głowonogami lub konkurują z nimi o pożywienie tworzymy lukę w łańcuchu pokarmowym, a głowonogi ją wypełniają. Ponadto globalne ocieplenie sprzyja tym zwierzętom, gdyż przyspiesza – i tak już bardzo szybki – ich rozwój. Głowonogi szybciej dojrzewają, szybciej się rozmnażają, zwiększa się ich populacja. To jednak wciąż spekulacje i uczeni zastrzegają, że ostateczne wnioski można wyciągnąć po szczegółowych badaniach.

Niezależnie jednak od przyczyn rozrostu populacji głowonogów, zjawisko to będzie miało olbrzymi wpływ na oceany. Głowonogi są niezwykle żarłoczne, niektóre gatunki każdego dnia zjadają taką ilość pożywienia, jaka odpowiada 30% wagi ich ciała. Doubleday zauważa, że część gatunków głowonogów to kanibale. „Konkurencja zawsze stabilizuje otoczenie. Nie wiem, czy my będziemy je masowo zjadać, czy też one będą pożerać się nawzajem” – mówi uczona.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: ScienceMag.org

Źródło: KopalniaWiedzy.pl